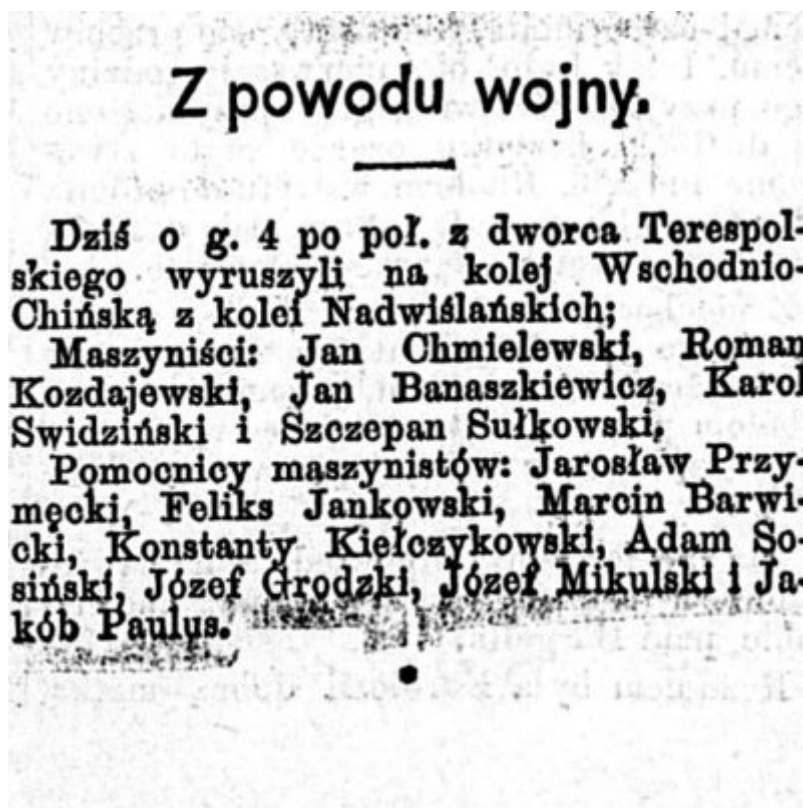


Kolejarze i Stacja Ostrołęka

Category: historyczne, NEWS

written by Marek | 14 maja 2025



Tym razem wyjątek. Tym razem nie o samym Czarnowcu. Tym razem nie o rdzennych mieszkańcach Czarnowca.

Jednak sama wieś Czarnowiec jak Rzekuń i Stacja Ostrołęka to przed laty (w XIX i XX wieku) były miejsca bardzo od siebie zależne i ze sobą powiązane.

Wielokrotnie przytaczaliśmy już w naszych artykułach historycznych zdarzenia związane z mieszkańcami Czarnowca, którzy często „żyli z kolei”.

[Pisaliśmy o rodzinie Złotkowskich](#), a także innych rodzinach, które utrzymywały się nie tylko z uprawy roli na słabej klasy ziemi, a przede wszystkim z kolejarstwa.

Dziś zaciekała mnie historia przybyszy do naszej gminy/parafii rzekuńskiej, którzy możliwe, że pozostawili po sobie potomków stąpających również po ziemi naszej wioski.

Pani Marta Wojciechowska z Myszyńca, od wielu lat znakomicie wyłuskuje pozagrobowe historie, które są publikowane na stronie fejsbukowej pod nazwą [HISTORIE W AKTACH ZAPISANE](#).

Zdaję sobie sprawę, że wielu czytelników nie korzysta z facebook`a, więc

postanowiłem opublikować dziś tę historię.

Czy będzie to wyjątek od reguły? Nie jestem w stanie Państwu odpowiedzieć, bo nie znamy, jak się okazuje jeszcze setek, tysięcy czy milionów historii naszych przodków i nie wiemy co jeszcze wydłubie z akt parafialnych Pani Marta.

Jest to nieoceniona pomoc, która zdecydowanie odsłania, często zapomniane karty z naszej lokalnej historii.

Z tego miejsca chciałbym serdecznie podziękować Pani Marcie za dotychczasowe podsyłanie dziesiątek już aktów urodzeń/chrztów, ślubów, zgonów mieszkańców Czarnowca!

Wspólnie liczymy na więcej.

Osobiście interesuje mnie „wykaz” pochowanych mieszkańców Czarnowca na cmentarzu (starym cmentarzu 1410-1899 red.) – naprzeciwko kościoła w Rzekuniu. Chodzi o to miejsce gdzie stał „Ludaszek”, a teraz w tym miejscu został urządzony trawnik.

Marek Karczewski

Dziś artykuł Pani Marty Wojciechowskiej, którego treści opublikowane również na naszej stronie, może dotrzeć w szerszy sposób do potomków wspominatej rodziny.

[Oryginał na FB](#)



Foto 2025: Marta Wojciechowska

W pobliżu zabytkowej kaplicy na cmentarzu w Rzekuniu znajduje się nagrobek rodziny Kozdajewskich. Spoczywają pod nim małżonkowie Roman i Jadwiga z Sulińskich oraz ich córeczka Marysia. Imiona i nazwiska małżonków wypisano na pionowej płycie, a dziewczynkę upamiętniono na poziomej, pokruszonej niestety przez upływający czas.

Podczas indeksowania rzekuńskich metryk nauczyłam się już po trochu rozpoznawać nazwiska typowe dla tej parafii i te, które pochodziły „ze świata”. W przypadku rodziny Kozdajewskich byłam niemal pewna, że należą do tej drugiej grupy.

Zaciekawiona, gdzie tym razem zaprowadzą mnie ścieżki poszukiwań zabrałam się za lekturę metryk – najpierw tych spisanych w parafii Rzekuń. Pierwszy ślad rodziny Kozdajewskich znalazłam w księdze urodzeń z 1908 roku. W niej 26 grudnia zapisano akt chrztu Marii Kozdajewskiej córki czterdziestopięcioletniego maszynisty zamieszkałego na Stacji Ostrołęka i jego dziesięć lat młodszej małżonki Jadwigi z Sulińskich. Rodzicami chrzestnymi urodzonej 20 września 1908 roku Marysi zostali Stefan Suliński i Czesława Pawełkiewicz, żona nadkonduktora ze Stacji Ostrołęka. Dziewczynka bardzo krótko była radością swoich rodziców, zmarła trzy miesiące po swoich pierwszych urodzinach 21 grudnia 1909 roku.

Niecały rok po śmierci Marysi 17 listopada 1910 roku Roman i Jadwiga doczekali się narodzin córeczki, której nadali imię Aleksandra. Dziewczynka została ochrzczona 22 kwietnia 1911 roku, a jej rodzicami chrzestnymi byli Antoni i Aleksandra Kozdajewscy. Na marginesie aktu chrztu małej Oli znalazłam adnotację o zawarciu przez nią związku małżeńskiego.

Kolejna córka Kozdajewskich Stanisława przyszła na świat 1 kwietnia 1914 roku. Dziewczynka przeżyła jedynie trzy miesiące, zmarła 5 lipca. Po czterech i pół roku od śmierci Stasi, 7 stycznia 1919 roku rodzina Romana i Jadwigi powiększyła się o Lucjanę Jadwigę. Jej chrzest odbył się w Rzekuniu 17 maja 1919 roku. Ojcem chrzestnym dziewczynki był Zygmunt Chruszczewski, maszynista ze Stacji Ostrołęka.

W 1930 roku Roman Kozdajewski przeszedł na zasłużoną emeryturę otrzymując odprawę emerytalną w wysokości tysiąca złotych.

Dwa lata później 11 lutego 1932 roku emeryt kolejowy ze Stacji Ostrołęka stracił żonę, a jego córki matkę. Zgodnie z aktem zgonu jego żona przyszła na świat w Irkucku z Józefa i Marii z Kilińskich małżonków Sulińskich i przeżyła pięćdziesiąt dziewięć lat.

Udało mi się odnaleźć akt ślubu rodziców Jadwigi, którzy pobrali się 10 lipca 1859 roku w warszawskiej parafii pod wezwaniem św. Jana. Przyszły ojciec Jadwigi pracował wówczas jako urzędnik komunikacji lądowych i wodnych. Starsze siostry przyszłej pani Kozdajewskiej Marianna i Justyna przyszły na świat w Warszawie, odpowiednio w 1860 i 1862 roku. Trafiłam jeszcze na brata sióstr Sulińskich – Józefa Jana, który urodził się w Krasnojarsku na Syberii około 1866 roku. Wygląda na to, że rodzina Józefa i Marii być może w związku z powstaniem styczniowym trafiła na Syberię, gdzie przyszli na świat Józef Jan i Jadwiga, a być może także inne ich rodzeństwo.

ODPRAWY EMERYTALNE.

Okręg Warszawski, Warszawa-Główna — Ochalski M. — zł. 988, Kulesza J. — zł. 1000. Warszawa-Wsch. i Wil. — Karpik J. — zł. 1,000, Tomaszewski Fr. — zł. 1,000, Popławski J. — zł. 1,000, Komaryniec K. — zł. 50. Warszawa-Praga — Śliwa P. — zł. 1,000, Kozłowski E. — zł. 1,000, Jaworski — zł. 1,000, Duczyński — zł. 1,000. Warszawa-Gdańska — Dąże I. — zł. 1,000. Piotrków — Peryt L. — zł. 15, Wojdełski K. — zł. 1,000, Sabrański E. — zł. 1,000, Dominiak A. — zł. 1,000. Sosnowiec — Obst A. — zł. 1,000, Klimkowski St. — zł. 1,000. Łódź-Kaliska — Nowakowski W. — zł. 200, Stąprawski — zł. 1,000. Łazy — Smelster — zł. 1,000. Ostrołęka — Wiszniewski M. — zł. 200, Kozdajewski R. — zł. — 1,000. Aleksandrów — Majewski L. — zł. 1,000.

Informacja o odprawie emerytalnej Romana Kozdajewskiego

Maszynista: organ Zawodowego Związku Maszynistów Kolejowych R. 11, nr 19/20 z 15 października 1930 r.

Z powodu wojny.

Dziś o g. 4 po poł. z dworca Terespolskiego wyruszyli na kolej Wschodnio-Chińską z kolei Nadwiślańskich;

Maszyniści: Jan Chmielewski, Roman Kozdajewski, Jan Banaszkiewicz, Karol Swidziński i Szczepan Sułkowski,

Pomocnicy maszynistów: Jarosław Przy-
męcki, Feliks Jankowski, Marcin Barwi-
cki, Konstanty Kielczykowski, Adam So-
siński, Józef Grodzki, Józef Mikulski i Ja-
ków Paulus.

*Informacja wyjeździe Romana Kozdajewskiego do pracy w Kolei Wschodniochińskiej w czasie wojny rosyjsko - japońskiej
Gazeta Polska : (dawniej Codzienna) nr 53 z 4 marca 1905 r.*

Roman Kozdajewski bardzo krótko pozostał wdowcem, już w następnym roku 5 maja 1933 roku dołączył do zmarłej żony. Z jego aktu zgonu dowiedziałam się, że emeryt kolejowy ze Stacji Ostrołęka przyszedł na świat w Żelechowie powiatu łukowskiego z Antoniego i Aleksandry z Samborskich małżonków Kozdajewskich.

Nie udało mi się odnaleźć ani aktu chrztu Romana, ani aktu ślubu jego

rodziców. Trafiłam jedynie na akty chrztu braci Romana : Antoniego i Jana Pawła oraz siostry Stanisławy, którzy przyszli na świat w parafii Radoryż w powiecie łukowskim, obecnie w województwie lubelskim. Rodzice Kozdajewskich Antoni i Aleksandra zmarli w Kielcach. Ich akty zgony sporządzono w tamtejszej parafii katedralnej. Antoni zmarł w 1910 roku, a jego żona dziewiętnaście lat później.

Nie wiem, gdzie i kiedy pobrali się Roman i Jadwiga Kozdajewscy, ani czy mieli inne, starsze niż wymienione w poście, dzieci. Ich nagrobek z rzekuńskiej nekropolii zapisany na niedoskonałej fotografii zaprowadził mnie w miejsca wcześniej zupełnie nieznane.

A to spotkanie było konieczne, aby o nich przypomnieć...

Ps. Serdecznie dziękuję Pani Wioletcie Czaplickiej, bez której życzliwości odwiedziny rzekuńskiego cmentarza nie byłyby możliwe.

Marta Wojciechowska

[ALFABETYCZNY INDEKS DZIAŁU HISTORIA](#)